Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 45. Lwów, Czwartek 25. Lutego 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU 20 gr

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr, z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Mętne rezolucje.

Lwów, 24 lutego.

(h) Uchwały, powzięte na ostatnim zjeździe **Rady Naczelnej Z. L. N.**, a specjalnie **postanowienia dotyczące życia gospodarczego**, na ogół **sprawiają wrażenie emunciacji nieszczerych i celowo w pewnych miejscach niedociągniętych.**

Zupełnie zresztą zrozumiałem i łatwo **wytłumaczalnem jest zajęcie takiego niejasnego stanowiska przez zwierzchni organ partji, złożonej z żywiołów jaknajbardziej zróżniczkowanych o interesach sprzecznych** i nawzajem się wykluczających.

W ciężkiej dla państwa sytuacji gospodarczej, gdy odpowiedzieć trzeba na natarczywe pytanie „dlaczego", rozlegające się u „dołu", a równocześnie pamiętać o zobowiązaniach zaciągniętych u „góry", zaiste trudno jest wybrnąć bez uciekania się do kazuistyki i nieszczerości.

Metody te przebijają niemal z każdego zdania zapadłych rezolucji. I tak np. na zagadnienie **przyczyn upadku wytwórczości** znajdują naczelni magowie endecji następującą odpowiedź:

„...Wymagania materjalne **wszystkich (!)** warstw ludności w ostatnim czasie wzrosły ponad istotne potrzeby i ponad możność ich zaspokojenia przy obecnym stanie zamożności naszego kraju...".

Wymagania materjalne wszystkich warstw wzrosły?

Wedle opinji Rady Naczelnej Z. L. N. taki stan rzeczy (gdyby istniał!) byłby jedną z przyczyn upadku wytwórczości! Jest to **twierdzenie sprzeczne z podstawowemi zasadami ekonomji społecznej**, albowiem wzrost wymagań ludności, **wzrost potrzeby jest właśnie najsilniejszym bodźcem wytwórczości.** Wiemy jednak aż nadto dobrze, że takiego wzrostu potrzeb niestety niema. Z wyjątkiem cienkiej warstewki wojennych dorobkiewiczów, **wymagania wszystkich warstw ludności, skutkiem powszechnego zubożenia spadły do minimum.**

Nędzną egzystencję wiedzie dziś i chłop i robotnik. O nędzy inteligencji pracującej nie potrzeba się chyba szeroko rozwodzić. **Inteligencja wyzbyła się już niętylko wymagań materjalnych, ale — niestety — i kulturalnych.**

Dlaczego zatem odnośna rezolucja Z. L. N. wspomina o wszystkich warstwach? Trudno zapewne przyznać, że **jedynie zbyt wielkie wymagania posiadaczy kapitałów** (bo tylko od nich zależy dziś podjęcie produkcji) **są przyczyną upadku wytwórczości.** „W domu powieszonego nie mówi się o stryczku" — o tem mądrem przysłowiu przewódcy partji kapitału widać nie zapominają.

Również pod adresem swych protektorów powinna Rada Naczelna Z. L. N. skierować i dalsze ustępy rezolucji, które jako przyczynę upadku wytwórczości podają:

„...Nawyknięcie w okresie inflacji do łatwych zarobków bez rzetelnej pracy."

Często niewprawna i zbyt kosztowna administracja w przemyśle, handlu i bankowości, oraz nie dość szybkie jej ulepszanie w rolnictwie..."

Dalszemi przyczynami zła mają być po za tem tylko wedle recepty endeckiej:

„...**Upadek pracy we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach działalności gospodarczej**, a stąd zbyt wielka jej kosztowność, zgubne ustawodawstwo społeczne, sprawiające, że Polska ma najkrótszy na całym świecie czas pracy i najdroższy system ubezpieczeń społecznych.

Mnogość przepisów biurokratycznych utrudniających i podrażających produkcję.

Rozwielmożnienie się nieuczciwego stosunku do państwa i społeczeństwa, łupiestwa dobra państwowego i wyzysku współobywateli..."

Brzmi to wszystko bardzo mętnie i nie sięga do istotnych przyczyn upadku wytwórczości.

Endecja nie zwraca zupełnie uwagi na **potrzebę przywrócenia równowagi między cenami produkcji rolnej i przemysłowej**, do czego wiedzie droga przez **rewizję naszego systemu celnego, na potrzebę szukania nowych rynków zbytu. oraz rewizji systemu produkcji.**

Bez poruszenia tych spraw rezolucje gospodarcze Z. L. N. przedstawiają się jak **ostrożne okrążanie i wymijanie boczkiem istotnych źródeł zła.**

Podział Rady L. N. na starszą i młodszą?

Projekt angielskich kół politycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 lutego.

Ostatnie wiadomości z Londynu wskazują, że dyskusja w prasie londyńskiej na temat powiększenia składu Rady Ligi Narodów **nagle osłabła.** W londyńskich kołach politycznych rozważany jest plan, aby w razie rozszerzenia składu Rady L. N. **utworzyć komisję ściślejszą**, w skład której wchodziłoby **pięć większych mocarstw**, będących stałymi członkami Rady Ligi Narodów.

Pos. **Skirmunt**, który w ub. tygodniu był przyjęty przez Chamberlaina, dziś znowu zjawił się w Foreign Office.

—xo x—

Prowokacyjny napad Litwinów na ziemie polskie.

Oddział litewski został już wyrzucony poza granicę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 lutego.

Litewska straż graniczna w sile około 50 ludzi przekroczyła onegdaj granicę polsko-litewską. **Litwini zajęli las podgajski**, znajdujący się obok miejsca postoju 4 kompanji policji nadgranicznej we wsi **Antopolinie**, w odległości **35 km. od Wilna.** Przez cały czas Litwini **zachowywali się prowokująco, usiłując spowodować strzały** i akcję bojową ze strony polskiej.

W wyniku rozpoczętej wczoraj akcji likwidacyjnej, podjętej w celu uwolnienia z pod inwazji litewskiej terytorjów nadgranicznych zajętych bezprawnie **przywrócono stan posiadania polski** na odcinku Podgaje. Teren okupowany przez Litwinów został oswobodzony podjętym o g. 12 w nocy **ruchem okrążającym, przyczem ani jeden strzał nie padł.** Aresztowano tylko kilku członków litewskiej straży nadgranicznej. **Uchodząca straż litewska**, wyparta na linję patrolową, **rozpoczęła ostrzeliwać nasze terytorjum**, na co odpowiedziano również ogniem. W rezultacie **ujęto pięciu członków** litewskiej straży nadgranicznej. **Po stronie polskiej niema strat.**

Na miejsce wypadku wyjechał zastępca wojewody p. **Malinowski** celem odebrania raportu o przebiegu akcji od zast. starosty wileńsko-trockiego.

—xo ox—

Posłuchania u prez. Rady min. p. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 lutego.

W dniu dzisiejszym prezes Rady ministrów p. Skrzyński przyjął prezesa Rady portu gdańskiego płk. de Loewe, prezesa Banku Gosp. Kraj. p. Steczkowskiego, p. Loewenherza, oraz **delegacje Związku przemysłowców w osobach pp. Wierzbickiego, Trepki i Okólskiego.** Delegacja przemysłowców została przyjęta przez przez p. Skrzyńskiego **w sprawie niemieckich żądań celnych.**

W czwartek ekspose prez. Rady min. p. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 23 lutego.

Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu z okazji pierwszego czytania ustawy o układach locarneńskich, zabierze głos prezes Rady min. p. Skrzyński, który wygłosi dłuższe ekspose.

—oo—

Pożegnanie ustępującego ambasadora p. Panafieu.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 lutego.

Dnia 28 bm. wydaje p. prezes Rady min. Skrzyński obiad pożegnalny na cześć odjeżdżającego z Polski ambasadora Francji p. **Panafieu.** Obiad ten wydany zostanie **na 60 osób**, a wezmą w nim udział wszyscy kawalerowie wielkiej wstęgi Legii Honorowej, wszyscy b. prezesi ministrów i ministrowie spraw zagr. za czasów pobytu p. Panafieu w Polsce, p. Panafieu oraz cały personel ambasady francuskiej.

—oo—

Puszcza Stefana Żeromskiego.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23 lutego.

Min. rolnictwa i dóbr państwow. powzięło dziś uchwałę, na mocy której górski park przyrody **w górach Świętokrzyskich, t. zw. Puszczę Jodłową** odtąd nazwano **„Puszczą Stefana Żeromskiego".**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 23 b. m.: w Warszawie 7.825 żądają; w Krakowie 7.90; we Lwowie 7.90.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Tranzakcje: 7.83 — 7.825. Sprzedaż: 7.85. Kupno: 7.80.

N. Jork. Tranzakcje: 7.87 — 7.825; Sprzedaż: 7.85. Kupno: 7.80.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy: Warszawa 63.00; N. Jork 5.19 i pięć ósmych; Londyn 25.2693. Paryż 18.625. Wiedeń 73.175. Praga 15.38. Włochy 20.8725. Belgja 23.625. Budapeszt 72.75. Sofja 3.75. Holandja 208.15. Oslo 113.00. Kopenhaga 135.20. Sztokholm 139.05. Hiszpanja 73.20. Bukaresz: 2.22. Berlin 123.70. Belgrad 9.13.

Pogiełdy nowojorskiej niema z powodu święta w Nowym Jorku.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 lutego.

W dniu dzisiejszym Bank Polski **płacił za dolary po 7.85**, dzięki czemu przed okienkiem kasowem tworzyły się długie ogonki. Kurs dolara, który w obrotach międzybankowych wynosił rano 7.90, około godziny 12-tej spadł do **7.82 i pół** W obrotach pozabankowych zaznaczyła się **mocna tendencja dla papierów akcyjnych.**

WYSYŁKA ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO NIEMIEC.

Warszawa, (Tel. wł.)

Państwowy Urząd pośrednictwa pracy wysyła w b. m. **50 robotników** rolnych do Niemiec **a w marcu i kwietniu br.** wyjechać ma **2150 robotników rolnych** z pow. bilgorajskiego, janowskiego i hrubieszowskiego.

Obecna polityka finansowa rządu.

Wyjaśnienie min. skarbu w sprawie chwilowej zwyżki dolara. Banki dewizowe grały na zniżkę złotego. Zarządzenia odwetowe. Rokowania o pożyczkę zagraniczną.

Warszawa, 23. 2. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przeprowadziła dziś szczegółową **dyskusję nad budżetem ministerstwa W. R. i O. P.** W wyniku głosowania nad zgłoszonymi wnioskami, **wydatki na uposażenie zmniejszono** na wniosek referenta i p. Byrki o 252.000 zł. wydatki **na zasiłki i opłaty szkolne** uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta **tylko na pół roku**, w wysokości 1.900.000 zł. Są to głównie wydatki na dzieci urzędników i innych funkcjonarjuszów państwowych. Wydatki na cele sportu i hygjeny szkolnej uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta w wysokości połowy preliminowanej kwoty, t. j. na 250.000 zł. Wydatki na ogólne cele oświatowe oznaczono w sumie 400.000 zł., t. j. **o 350.000 zł. mniej, niż preliminowano.**

Dłuższą dyskusję przeprowadzono nad budżetem wyznań religijnych. Wniosek p. **Dąbskiego** (Stronnictwo Chłopskie) o przeniesienie tego budżetu do ministerstwa spraw wewn., nie uzyskał większości. Zgodnie z wnioskiem referenta, uchwalono na wyznania sumę 20.228.799 zł., t. j. o 2,616.341 zł. mniej, aniżeli preliminowano.

W dalszym ciągu posiedzenia minister skarbu **Zdziechowski** udzielił obszernego wyjaśnienia w sprawach walutowych i polityki finansowej Rządu, przyczem powiedział m. i.:

Po 6-tygodniowym okresie utrzymania kursu złotego na poziomie około 7.30, w końcu zeszłego tygodnia nastąpiło wahanie, które doprowadziło kurs do 8.05. Stąd powstało zaniepokojenie.

Już w sobotę zwyżkowe kursy dla dolara **załamały się**, a jeden dzień wczorajszy powiększył zapasy walutowe Banku Polskiego o **7.700.000** zł. parytetowych, a więc **półtora miljona dolarów**, oddanych w przewidywaniu dalszej zwyżki kursu złotego. **Niema żadnego uzasadnienia gospodarczego dla spadku naszej waluty.** Najjaskrawszym dowodem poprawy sytuacji walutowej jest fakt, który

niech będzie ostrzeżeniem dla spekulacji,

że w dniu 1 lutego b. r. zobowiązania eksporterów w stosunku do Banku Polskiego w zakresie oddawania walut zagranicznych z eksportu opiewały na sumę **99 miljonów.** Ponieważ rozporządzeniem mojem z dnia 20 stycznia b. r. skróciłem termin prekluzyjny oddawania Bankowi Polskiemu walut z eksportu z 3 miesięcy **na 6 tygodni,** — więc

znaczna część walut wpływać będzie do Banku Polskiego w najbliższym czasie.

Bezpośrednim powodem przetwy zwyżki dolara w ubiegłym tygodniu było **pewne ożywienie w przemyśle,** które wyraziło się większem zapotrzebowaniem walut. **Okoliczność ta została wyzyskaną przez spekulacje**, która mimo dużego wysiłku nie zdołała osiągnąć zamierzonego celu.

Zupełnie dokładnie jestem poinformowany o źródłach i drogach, któremi szło **sztuczne zwiększenie zapotrzebowania walut.** Jestem pewny, że w interesie szeregu banków leży, by tym bankom, które współdziałają w operacjach walutowych o charakterze spekulacyjnym, z **wyraźną tendencją obniżania złotego,** odjęte zostały prawa dewizowe, — które stanowią przywilej, dany przez Państwo. Dziś podpisałem **odebranie praw** dewizowych jednemu z banków, a niezawodnie los ten spotka jeszcze **kilka innych instytucyj** bankowych. Wkrótce

zwołam zebranie przedstawicieli banków dewizowych

i żądać będę ustalenia porozumienia między nimi, które winno stworzyć podstawy do akcji przeciwdziałania spekulacji przeciw naszej walucie i albo takie porozumienie nastąpi,

albo poddam rewizji

całokształt zagadnień, związanych z prawami dewizowemi, udzielanemi bankom, w kierunku pozostawienia tych praw tylko tym instytucjom, które w zamian za otrzymane prawa dewizowe będą prowadziły politykę walutową, ściśle uzgodnioną z polityką min. skarbu i Banku Polskiego.

Dążeniem mojem jest jednoczesne powiększenie rezerw walutowych Banku Polskiego drogą kredytu państwowego. Pertraktacje, które prowadzę w tym kierunku, **rozwijają się pomyślnie.**

Pertraktacje, prowadzone z Bankers Trustem, rozwijają się normalnie. —

Celem ich było przedewszystkiem wyjaśnić, w jakich warunkach należy i można zmienić układ, zawarty z Banca Commerziale Italiana w sprawie pożyczki włoskiej.

Komisja przyjęła wyjaśnienia ministra skarbu do wiadomości, odrzucając wniosek p. **Wyrzykowskiego** o otwarcie nad niemi dyskusji.

———xo ox———

Eks-kaizer Wilhelm będzie się bawić

za pieniądze republikańskich Niemiec.

Waszyngton, 23. 2. (PAT). Dzienniki zamieszczają sprawozdanie „Associated Press“ z Doorn, według którego były cesarz niemiecki, który **ma nadzieję otrzymania znacznego odszkodowania** od rządu niemieckiego zaprzestał odgrywać rolę ubogiego człowieka. W Doorn czynione są **przygotowania do szeregu przyjęć, bankietów i balów,** które przewyższać mają swą świetnością dawne uroczystości cesarskie.

Budowa portu w Gdyni.

Lwów, 24 lutego.

W sprawie przerwania robót portowych w Gdyni pisze „Żeglarz Polski“, fachowy tygodnik, najbardziej w tej sprawie kompetentny:

„Roboty budowlane prowadzone przez duńską firmę Hojgaardt i Schultz oraz holenderską Ackermans van Haaren na terenach budowy portu w Gdyni zostały **całkowicie przerwane.** Obydwie firmy zwolniły całkowicie wszystkich swoich robotników. Powodem ma być niedotrzymanie kontraktu ze strony firm konsorcjum i wynikły stąd zatarg z rządem polskim.

Część gazet podaje błędną wiadomość, iż rząd nie dotrzymał swych zobowiązań wobec konsorcjum budowy.

W rzeczywistości, **zamiast 450 metr.** gotowego do ładowania nabrzeża **konsorcjum nie wykonało ani jednego metra.** Na 20 stycznia b. r. miała nastąpić wypłata ze strony rządu pierwszej raty, lecz **konsorcjum nie wypełniło** nawet w drobnej mierze **warunków kontraktu.**

Niektóre pisma codzienne nieostrożnie ogłaszają wiadomości, **inspirowane ze strony konsorcjum,** iż rząd nie dotrzymał swych zobowiązań. W rzeczywistości, roboty prowadzone są opieszale i o oddaniu do użytku jakiejkolwiek części nowych robót nie może być mowy. **Montowanie kranów**, których części przybywają z G. Śląska **jest niemożliwe,** co przynosi rządowi znaczne straty.

W każdym razie nieporozumienie między konsorcjum budowy a rządem powoduje nieobliczalne wprost szkody dla naszej sprawy portowej. **Interes Państwa wymaga** aby zatarg został możliwie szybko zlikwidowany.

Warszawa, 23. 2. (PAT). Roboty przy budowie portu gdyńskiego zostały przez konsorcjum francusko-polskie wznowione. Pogłoski o zerwaniu umowy z konsorcjum są bezpodstawne.

———xo ox———

Najpotężniejszy finansista Francji p. Finaly

brał udział w aferze budapeszteńskiej?

Lwów, 24 lutego.

Słynny p. Leon **Daudet** w monarchistycznej paryskiej „Action Française“ występuje z niebyle jaką sensacją.

W artykule wstępnym numeru z dnia 17 b. m. oświadcza jaknajkategoryczniej, że **znana mu jest istotna geneza wybuchu skandalu fałszerstw węgiersk.** i że genezy tej szukać należy nie gdzieindziej, jak **w Paryżu.** Ujawnienie skandalu — twierdzi Leon Daudet — w rzeczywistości zawdzięczać należy p. Józefowi **Caillaux.** P. Caillaux w okresie Locarno obalony na rzecz p. Brianda faktycznie przez **najpotężniejszego obecnie finansistę Francji,** dyrektora „Banque de Paris et des Pays - Bas“ barona Horacego **Finaly**, poszukiwał od tego czasu, z właściwą sobie chłodną i nieubłaganą zawziętością, **zemsty** na najnowszym wrogu. Było to powszechnie wiadome.

Część tajnej policji paryskiej, według stałych zapewnień i dowodzeń p. Daudet, ma się znajdować na bezpośredniej służbie p. Caillaux. Dzięki temu właśnie p. **Caillaux pierwszy otrzymał wiadomość** o masowych niemiecko - węgierskich fałszerstwach banknotów francuskich. Wiadomości te zachowywał na razie dla siebie szukając pocichu związków i nici dalszych, które jak miał z góry przewidywać, doprowadzić **miały w końcu do... p. Finaly.**

Dzień 15 grudnia ub. r. — pisze Daudet — **był dla p. Caillaux** dniem szalenczej radości. Otrzymał on tego dnia informację, że p. **Finaly** jednej ze swoich filji belgijskich **nakazał grać „na całego“ na zniżkę franka francuskiego**, licząc na „ultimo“ roku franka na 5 centimów złotych. Miało to dać p. Caillaux ostateczną pewność jaknajściślejszej łączności między najpotężniejszym finansistą Francji i imprezą „najprostszej inflacji“ Windischgraetza i jego bandy. Istotnie w tym samym czasie agenci tamtej imprezy wyruszali właśnie z Węgier dla „decydującego uderzenia“ ze swojej także strony.

Od tego czasu p. Caillaux już ma prowadzić **grę decydującą.** P. Daudet przewiduje, że gra ta zakończy się zwycięstwem, t. j. **koniecznością aresztowania najpotężniejszego finansisty Francji** i odwetowym triumfem p. Caillaux nad p. Briandem.

Obecny baron Horacy Finaly, jest z narodowości Węgrem, lub raczej Węgro-Niemcem i jeszcze w roku 1911 nazywał się poprostu Emil Ullmann.

Bez względu na to, co sądzić o sensacji p. Leona Daudeta trudno zaprzeczyć, że szczegół to conajmniej interesujący.

———oo———

Konfrontacja Windischgraetza z Schultzem.

Budapeszt, w lutym.

Francuscy detektywi rozwinęli akcję celem sprowadzenia **Artura Schulzego** do Budapesztu, **ażeby go skonfrontować z księciem Windischgrätzem.** Wypadek to zajmujący z **prawniczego punktu widzenia,** bo Schulze jest poddanym niemieckim, wobec tego tylko władze niemieckie, mogłyby pociągnąć go do odpowiedzialności. Francuscy **detektywi liczą pod tym względem na to, że władze niemieckie pójdą im na rękę.** Starają się również wspólnie z policją niemiecką odkryć **tajemniczą „fabrykę papieru“ w okolicy Kolonji.**

———oo———

Pod znakiem czasu.

NA MARGINESIE REDUKCJI

Lwów, 24 lutego.

Cofnięto nareszcie jedno z najniesprawiedliwszych rozporządzeń ministerstwa skarbu **redukcję pensji urzędniczych.** Jest więc nadzieja, że comiesięczny **„przednowek“ urzędniczy** zacznie się w marcu nie 10-go, ale przynajmniej może 12-go. Jednak nie należy się łudzić, iżby poniechana została zasada łatania deficytu skąpą zawartością urzędniczej kieszeni. Zapowiedziano **nową redukcję sił,** która ma nastąpić już 1-go marca.

Niezawodnie konieczność budżetu państwowego w tym kierunku jest nadal aktualna. Odziedziczyliśmy po rządach zaborczych, zwłaszcza po austrjackim, **ogromną machinę biurokratyczną,** stworzoną w czasach pokoju i **w innych zgoła warunkach,** a w chwili powstania państwa polskiego nietylko jej nie uszczuplono, ale wzmocniono — osobliwie w Warszawie — **szeregiem nowych posad, często synekur.**

Jednakże ta świeżo zapowiedziana redukcja budzić może **poważne obawy.** Okólnik min. Zdziechowskiego wyraźnie powiada, że będzie ona tak przeprowadzona, aby już **z dniem 1 marca** można było wypowiedzieć zredukowanym służbę, a zaoszczędzone na ich pensjach **sumy mają** pokryć niedobór, powstały wskutek przywrócenia pozostałym urzędnikom dawnych **poborów.**

A zatem — pewna liczba pracowników, wybrana doraźnie, z pośpiechem, więc niekoniecznie właściwie, **znajdzie się do trzech dni niespodziane na bruku.** Czy będą to ludzie naprawdę **zbędni** w urzędach, czy tylko **szykanowani** przez kogoś — czy wybierze się ich z pośród **grubycs ryb,** piastujących po kilka dobrze opłacanych stanowisk, czy też z pomiędzy **biedaków,** pobierających po 200 zł. pensji, którzy jutro **ginąć będą z głodu** — tego okólnik oczywiście nie powiada.

(m.)

——oo——

Zjazd kobiet.

Lwów, 24 lutego.

Zjednoczenie polskich chrześcij. towarzystw kobiecych na zebraniu delegatek odbytem dnia 18 bm. uchwaliło rozpocząć w gronie swem istotną walkę z ogólnem zepsuciem i demoralizacją (?) na każdem polu (?!) przedewszystkiem zaś wśród sfer kobiecych (?). W celu obmyślenia środków i sposobów dojścia do celu zwołuje „Zjednoczenie“ Zjazd kobiet na 10 i 11 kwietnia br.

——oo——

Studenci warszawscy przeciw łamistrajkom-studentom.

Warszawa, (Tel. wł.).

W czasie strajku w Łodzi, czynny udział w akcji przeciwstrajkowej, prowadzonej przy pomocy S. S. S. brali studenci politechniki warszawskiej. W związku z tem warszawska **„Bratnia Pomoc“** ogłasza komunikat, wyrażający **ubolewanie** ustępującemu zarządowi, który wbrew statutowi, że **„Towarzystwo jest apolityczne“** brał pośrednio czynny udział w łamaniu strajku. Walne zgromadzenie „Bratniej Pomocy“ zastrzegło się najkategoryczniej przeciw tolerowaniu podobnych metod pośrednictwa pracy na przyszłość.

——oo——

Akcja nauczycielstwa pow. brodzkiego na rzecz Skarbu.

Brody, w lutym.

Z inicjatywy Inspektora szkolnego Teofila **Wolskiego** i przy życzliwem poparciu Starosty tutejszego powiatu **Marjana Dyduszyńskiego** podjęło Nauczycielstwo Nasze akcję — zmierzającą do zasilenia Skarbu Państwa i urządziło w miesiącu styczniu b. r. **zbiórkę srebra złota i** obcych walut. Efekt tejże wynosi:

złotych monet: (dukatów — 10 rubl., 5 rubl., 10 koronówek) i złota w odłamkach **wagi 33.5 dkg.**

srebrnych monet: (5 kor., 2 kor., florenów, rubli i srebra w odłamkach wagi 14 kg. 64 dkg. — w obcej walucie 29.5 dolara — 5.5 lei — 4 fr. 5 lirów — 1 dynar — 1 lats i 25 kg. niklu w **ogólnej wartości przeszło 3.500 złotych.**

Wszystko to **zostało odesłane do Ministerstwa Skarbu** pod adresem Komitetu zbiórki na Skarb Narodowy w Warszawie ul. Złota 22.

Spodziewamy się naśladownictwa naszej akcji — a będzie to dowodem — że **nie tylko ujemne strony życia mogą znaleść uznanie i naśladowców.**

Zaznaczyć dalej musimy **odzew jaki apel nasz wywołał wśród społeczeństwa.** Ofiary **chętnie udzielano przez wszystkich bez względu na narodowość i wyznanie.**

Ten **moralny bilans** — tu na **Wschodzie waży więcej niźli sukces materjalny i wskazuje że ludność ma należyte zrozumienie potrzeb Państwa** i należy je tylko utrwalać i wzmacniać.

Kończymy słowami naszego Starost: **„Vivat Sequens!“ i zapraszamy do przeprowadzenie zbiórki Nauczycielstwo okręgu drohobyckiego.**

———ox xo———

Przeniesienie prochów Obrońców Lwowa na cmentarz Łyczakowski.

Lwów, 24 lutego.

Na podmiejskich cmentarzach spoczywa **155 obrońców Lwowa.** Gmina m. Lwowa urządziła w r. 1920 cmentarz Obrońców Lwowa przeznaczony na miejsce wiecznego spoczynku dla byłych uczestników walk o Lwów. Wskazanem jest, aby i tamci spoczęli obok swych towarzyszy broni.

Małopolska Straż Obywatelska postanowiła przenieść na cmentarz Obrońców Lwowa prochy tych żołnierzy. Wszystkie przygotowania związane z przeniesieniem prochów Obrońców Lwowa na cmentarz Łyczakowski są już na ukończeniu.

Masowy pogrzeb 155 bohaterów odbędzie się dnia 21 marca br.

Za każdą trumną postępować będą delegacje szkół i innych zakładów naukowych, organizacji społeczn., różnych stowarzyszeń, oraz cechów i instytucji państwowych, autonomicznych i prywatnych. Delegacje te zastępować będą rodzinę poległych i będą opiekować się nadal grobami na cmentarzu Obrońców Lwowa.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, (Tel. wł.)

Pod przewodnictwem prof. **Kochanowskiego** obradował ścisły komitet uczczenia dnia imienin marszałka J. Piłsudskiego. Uchwalono ogólny zarys programu uroczystości, która przypada w dniu **19 marca.** Komitet postanowił ograniczyć tegoroczne uroczystości do głównych punktów, a mianowicie odbędą się: **uroczystości dziecięce, żołnierskie i powszechne,** w szczególności zaś odbędzie się poranek dla dzieci w teatrze Komedja, następnie przedstawienie dla żołnierzy w teatrze im. Bogusławskiego oraz **uroczyste przedstawienie w teatrze Wielkim, poczem w tym samym teatrze odbędzie się raut** za zaproszeniami.

——oo——

ZATARG W MENNICY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. 23. 2. (AW). Robotnicy mennicy państwowej, otrzymywali oprócz zasadniczej płacy premje w wysokości **35 procent pensji.** Ministerstwo skarbu skreśliło ostatnio wypłacenie premji, podwyższając natomiast zarobki **o 10 procent.** Związek zawodowy metalowców wniósł do ministerstwa pracy **memorjał z protestem** przeciw zniesieniu premji. Istnieje nadzieja ugodowego załatwienia zatargu.

——oo——

KOMUNISTYCZNE BURDY W WARSZAWIE.

Warszawa. 23. 2. (AW). Policji warszawskiej doniesiono wczoraj **o zamierzonem najściu band komunistycznych** na biura urzędów pośrednictwa pracy przy ul. Leszno i Ciepłej. Wysłane natychmiast patrole policyjne, **rozprószyły zbierających się** komunistów i nie dopuściły ich do urzędów pośrednictwa pracy.

——oo——

WRZENIE W CHINACH.

Pekin, 22. 2. (PAT). Obiegają tu niepotwierdzone pogłoski, że **marszałek Wu Pei Fu został zamordowany w Hongkongu.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 25 2 26.

Z TEATRU.

URJEL AKOSTA

Tragedja w 5 aktach K. Gutzkowa (w „Nowościach“).

Lwów, 23 lutego.

O! Dobre to były czasy, kiedy atrakcją sezonu **były** „Trilby“, kiedy „Zbójców“ oglądać można było tylko na scenie (a nie w życiu codziennem) i kiedy „Uriel Akosta“ należał do teatralnych „szlagierów“, który **obiegł** wszystkie sceny europejskie. Kusił się o tę rolę najwybitniejsi artyści, a u nas kreował ją nie kto inny, jeno sam Roman **Żelazowski** i to w okresie największego rozkwitu jego talentu przed 25 laty. Niezapomnianą też zostanie dla każdego, kto go widział, scena w bożnicy **przed odwołaniem** i scena odwołania i monolog „czy mocniej kochać, czy też mocniej wierzyć...“ Dawne to, dobre czasy! —

Nie podzielam zdania, któregoś z krytyków niemieckich, który **zauważył** kiedyś złośliwie, że mimo, iż **tylu żydów** jest w „Urielu“ — **nie ma** w nim **akcji!** Owszem! Jest akcja, jest i nieprzestarzały **problem odwiecznej** walki światłego **rozumu i przekonania z przesądem** światło ćmiącym, walka postępu z zacofaniem. Problem Spinozy, Galileusza, Savonaroli i Giordana Bruna jest nieprzestarzały. I dlatego też **dramat psychologiczny** Uriela Akosty jest nawet nawskróś nowożytny.

Przestarzałą jest tylko **forma** dramatu romantycznego z połowy 19 stulecia, przestarzałe są dziś jego dysertacje, monologi, jego oschłość, jego budowa, no i jego... 5 aktów! Przestarzałą jest wreszcie **gra naszych artystów,** którzy, chcąc koniecznie być **stylowymi, popadają** w **manierę,** w bezduszność jakąś i skostniałość.

Te same grzechy ma na sumieniu i nasz teatr. Na pochwałę zasługuje tylko **wystawa,** która rozwiązała **ciężki** problem zmiany 5 dekoracji przez uproszczenie zupełne środków dekoracyjnych systemem kolumn **kombinowanym** z kotarowym, przyczem umiejętnie użyto szarego płótna, a **tylko** zmieniano świeczniki, lampy i „markowano“ urządzenie. Dekoracja w bożnicy była nawet **bardzo** pomysłowa.

Oczywiście i tu się nie obeszło **bez błędów,** bo nie wiem, czy żydzi amsterdamscy z epoki holenderskiego **renesansu** nosili stroje weneckiej nobilji z 15 w. i czy epoka Rembrandta godzi się z fotelami późnego baroku.

Postać tytułową stworzył dyr. **Barwiński,** który podjął się roli nie leżącej w ramach jego talentu. Opracował ją niezawodnie starannie i konsekwentnie, ale dał postać neurastenika, popadającego w krańcowe nastroje, a nie spokojnego filozofa, cierpiącego za swoje przekonania i dlatego stosunkowo najlepiej wypadła scena w bożnicy, podczas gdy inne przeszły bez wrażenia. I głosowo nie można uważać roli tej za odpowiadającej skali p. Barwińskiego, który np. ongiś bardzo dobrze wywiązał się z roli „Kaliguli“, odpowiadającej bardziej temperamentowi tego artysty, niż klasyczna postać Uriela. Zajmującą figurę Manassego dał **Bielecki,** stylowym Jochajem był **Brzeski,** wyrażając dobrze swą zazdrość i nienawiść, posagową wprost postać de Santosa stworzył **Sosnowski,** wybijający się epizodem na czoło zespołu — jak na artystę tej miary przystało. Tak urodziwej i młodej Judyty, jak **Skrzydłowska,** teatr nasz nie pamięta, jednak z chęci utrzymania się w stylu popadła artystka w pewną sztywność, pod którą trudno było dopatrzeć się przekonania i uczucia. Doskonale — jak zwykle — zagrała swą rolę — **Kwiatkiewiczowa** jako Estera, bardzo dobry był **Czaki** jako Ben Akiba, z dużym wdziękiem i nieskazitelną dykcją wygłosiła swe kwestje **Grzębska** jako mały Spinoza. Inne epizody były poprawne. —

Teatr był pełny.

J. Geszwind

——oo——

Skrzynka na listy.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. Red.

Lwów, 24 lutego.

ORYGINALNY PROTEST.

Kochany „Kurjerze"!

Od szeregu dni w różnych pismach ukazały się artykuły przeciw obecnemu p. ministrowi Skarbu, J. Zdziechowskiemu, a nawet, niektóre dzienniki w końcowych zdaniach wprost domagają się jego ustąpienia.

Przeciw tej przedwczesnej „nagonce" protestuję!

Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że **każdy b. minister po pracy i ustąpieniu kupuje dość pokaźny mająteczek**, jak np. ostatnio „skromny i skromnych wymagań" p. Wł. Grabski.

Możebyśmy się więc raz doczekali tych czasów, kiedy minister **najpierwby zakupił majątek, a potem dopiero ustąpił!...**

Zrozumiano?... R.

———ox xo———

Z SALI SĄDOWEJ.

Wesoły złodziej arystokrata.

Lwów, 24 lutego.

Onegdaj odbyła się w sądzie okręgowym karnym we Lwowie rozprawa przeciw Romanowi **Capińskiemu**, false Janowi **Iwanowiczowi** pilotowi o „awanturę" złodziejską, którą przeprowadził on z iście kinowym rozmachem i precyzją.

* * *

W czerwcu 1925 roku bawił on przypadkowo w restauracji Racheli **Rapaport w Krystynopolu** i zauważył, że w naprzeciw położonym urzędzie pocztowym, przygotowuje się znaczną przesyłkę pieniężną.

W godzinach popołudniowych, gdy biura były zamknięte, Capiński **włamał się do ekspedycji**. Rozczarował się jednak; w międzyczasie bowiem pieniądze zostały wysłane do Lwowa. Nie chcąc wyjść z próżnemi rękoma Capiński f. Iwanowicz skradł **kilka kłębków jedwabiu** oraz garderobę p. poczmistrza.

Tymczasem pod restaurację Rapaportowej zajechał na rowerze urzędnik ruchu Józef **Kiełb**, który pozostawił chwilowo **rower bez opieki** sam zaś wszedł do restauracji. Z momentu tego skorzystał Capiński. — Wsiadł na rower i najspokojniej w świecie **odjechał**. Kiełb zauważył jednak przez okno, iż ktoś porwał mu rower, rzucił się więc w pogoń za złodziejem. **Jednocześnie** zauważono **włamanie** w urzędzie pocztowym. Po skompilowaniu obydwu wypadków przez zmyślnego komendanta posterunku, **zawiadomiono** telefonicznie **okoliczne posterunki** o zajściu. Kilka mil za Krystynopolem przychwycono ptaszka i odesłano do sądu we Lwowie.

* * *

R. Capiński w asyście przodownika P. P. wszedł do gmachu sądu karnego przy ul. Batorego.

Przodownik jednak nie wiedział dlaczego prowadzi tego eleganckiego pana do więzienia. Z tego postanowił Capiński skorzystać. Po chwili „polecił" Capiński przodownikowi P. P. z nonszalancją wytwornego hochsztaplera, aby udał się z dokumentami **do zarządu więzienia**, sam zaś wszedł na chwilę „dla załatwienia formalności" **do protokołu podawczego**.

Przodownik usłuchał.

* * *

I znowu rozpoczęło się szukanie, które **trwało kilka miesięcy**. Wreszcie Capiński nieodwołalnie zasiadł w więzieniu. Odbyła się rozprawa, i uchwałą trybunału, został on skazany za wszystkie swe przewinienia **na 10 miesięcy więzienia**.

Capiński jednak nie potrafił żyć w bezczynności. Wkręciwszy się **między „dygnitarzy kryminalnych"** (Paykart, dr. Kolnik, Ursini, Röhlich i t. p.) do tego stopnia wzburzył więzienną ciszę, że zarząd więzienia postanowił przenieść go do więzienia Brygidek, przy ulicy Kaźmierzowskiej.

Poprowadzono go **w kajdanach przez ulice** Lwowa.

W ulicy Słowackiego Capiński oparł się nagle o mur jednej z kamienic i począł krzyczeć rozdzierającym głosem: „oto jak w wolnej Polsce traktuje się **politycznych więźniów**". — prowadzą ich w kajdanach, jak zwykłych zbrodniarzy"-

Powstało ogromne zbiegowisko i tylko dzięki szybkiej interwencji kilku posterunkowych, zdołano Capińskiemu **przeszkodzić w ucieczce**.

* * *

Capiński wywodzi się z arystokratycznej Polskiej rodziny i spowinowacony jest z ludźmi zajmującymi wybitne stanowiska w hierarchji społecznej.

Dyrektorzy Banku dla Handlu i Przemysłu przed sądem.

Warszawa, 23 lutego.

Po raz wtóry stanęli onegdaj przed sądem pokoju 21-go okręgu dyrektorzy Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, **oskarżeni o wydawanie czeków bez pokrycia przez firmę S. Anker w Gdańsku**. Bank Handlowy i Prywatny w Gdańsku i firmę „Farina" w Budapeszcie.

Oskarżonym, w myśl art. 51 ustawy czekowej **grozi kara do 6 tygodni aresztu**.

Oskarżeni stawili się wszyscy, za **wyjątkiem dyr. Epszteina**, zamieszkałego w Paryżu i prokurenta **Dzięciołowskiego**, którego nie odnaleziono.

Przedmiotem oskarżenia jest **wydanie przez Bank dla Handlu i Przemysłu 8 czeków na Bank Irving w New Yorku, które wróciły z protestami z powodu braku pokrycia**, oraz wystawienia jednego czeku na Bank Polski, który również z braku pokrycia został zaprotestowany. Wartość czeków, wystawionych na Irving Bank, wynosi łącznie kilkanaście tysięcy dolarów, a wartość czeku, wystawionego na Bank Polski — 3.000 złotych.

Po referacie, sąd przystąpił do badania oskarżonych.

Pierwszy daje wyjaśnienia dyrektor **Urbański. Oświadcza, że do winy się nie przyznaje.** Dyrekcja **wystawiała czeki w dobrej wierze**, mając przekonanie, że istnieje pokrycie. Dlaczego Bank amerykański czeków nie honorował, nie wie. Bank Polski odmówił wypłaty z powodu ewentualnych protestów weksli, żyrowanych przez Bank dla Handlu i Przemysłu.

Rozprawę odroczono do 13-go marca.

———

Olbrzymi proces arystokratycznego sadysty niemieckiego.

Berlin, w lutym.

22 bm. rozpoczął się przed tutejszym sądem karnym proces o homoseksualizm przeciw dr. filozofji Kurtowi baronowi Luetzowowi, który przez długie lata uchodził za jednego z najbardziej poważnych pedagogów niemieckich. Prokuratorja zarzuca mu, że na 75 swoich wychowankach dopuścił się czynów zbrodniczych — z tych 60 chłopców liczyło mniej niż 14 lat. Oskarżają go o to także, że chłopców tych podczas praktyk sadystycznych bił i dopuszczał się tych czynów zapomocą narzędzi niebezpiecznych. Ojcem podsądnego był generał Lützow. Wychowywał się w szkole kadetów. Następnie kształcił się w rozmaitych zakładach i uzyskał doktorat na fakultecie medycznym „magna cum laude".

Skutkiem stwierdzenia karygodnych czynów Lützowa odebrano mu wreszcie koncesję na prowadzenie zakładu wychowawczego. Podczas śledztwa karnego wytoczonego Lützowowi, sędzia śledczy przesłuchał nie tylko wszystkich wychowanków zakładu, lecz sporządził także listę setek byłych wychowanków Lützowa i objechał całe Niemcy celem przesłuchania ofiar oskarżonego.

Pokazało się, że w zakładach, w których pracował Lützow, nie było ani jednego ucznia, któregoby Lützow nie bił w celach sadystycznych. Byli tacy, których Lützow bił po 26 razy i więcej. Rozprawa odbywa się w wielkiej sali sądu karnego w Moabicie.

Na wniosek prokuratora wezwano do rozprawy 163 świadków a to wychowanków Lützowa, ich rodziców, nauczycieli i urzędników. Obrońcy żądali powołania 200 świadków odwodowych.

Po odczytaniu aktu oskarżenia rozpoczęło się przesłuchanie Lützowa, który zaprzecza wszystkiemu i twierdzi, że proces jest następstwem intryg i że nigdy nie przekroczył prawa chłosty.

W kraju „dobrych obyczajów" proces Eulenburczyka będzie wielką senzacją. Ławnikami w tym procesie przeciw arystokracie pruskiemu są dwaj robotnicy rolni.

Wszystko na raty!...

Wiedeń, w lutym.

We Wiedniu rozwinęło wielką akcję celem sprzedaży towarów na kredyt. Niema prawie towaru, którego nie można by nabyć wygodnie na raty. Nietylko meble, ubrania, buciki, ale w ten sposób można nabywać także książki, środki żywności. Można nawet prace zamawiać na kredyt.

Premja dla Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO".

Bezpłatne i ulgowe bilety do „Teatru Małego".

Lwów, w lutym.

„Kurjer Lwowski", który stara się szerokim rzeszom swoich Czytelników możliwie ułatwić korzystanie z kulturalnych instytucji. **obok wolnych wstępów** na wystawę Tow. Sztuk **Pięknych,** uzyskał obecnie **dzięki uprzejmości Dyr. Czarnowskiego**

Poważne ulgi w korzystaniu z „Teatru Małego".

Warunki:

1) Kto uiści **pełną prenumeratę kwartalną** (t. j. 14 zł.) za „Kurjer Lwowski" otrzyma:

a) **raz na kwartał dwa bilety wolnego wstępu do Teatru Małego;**

b) **oraz 2 razy (w każdym miesiącu 1 raz) 2 bilety** za zniżką **50 procent.**

2) Kto uiści **pełną prenumeratę miesięczną** (t. j. 4 zł. 80) otrzyma:

a) **1 raz na miesiąc 2 bilety** do Teatru Małego **za zniżką 50 pocent;**

b) oraz bierze udział **w losowaniu 2 bezpłatnych** biletów **wstępu,** które **w poważnej ilości** będą rozlosowane między stałych abonentów.

*

Prenumeratę „Kurjera Lwowskiego" **rozpoczynać można każdego dnia w miesiącu.**

*

Przedpłatę nadsyłać należy **przekazem pocztowym** do Administracji „Kurjera Lwowskiego", lub uiszczać bezpośrednio w Administracji, gdzie też otrzymywać się będzie ulgowe bilety.

Bliższe szczegóły podamy w tych dniach.

Zjazd wolnomyślicieli polskich.

Warszawa, 23 lutego.

Wczoraj rozpoczął się w lokalu stowarzyszenia inżynierów ul. Śliska 28, **IV ogólno - krajowy zjazd stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich.**

Na zjazd ten przybyło **kilkudziesięciu delegatów** z różnych stron kraju.

Ponad stołem prezydjalnym umieszczono portret Franciszka Ferrera, z podpisem: **„Cześć twórcy Wolnej Szkoły".**

Obrady zagaił prezes zarządu głównego dr **Mierzyński,** poczem wybrano prezydjum w składzie: dr. **Stróżecka,** oraz pp. **Morawski i Pankiewicz,** przewodnicząca dr. **Stróżecka** wygłosiła przemówienie **o zadaniach towarzystwa i konieczności współpracy z proletarjatem,** zaś po sprawozdaniu z działalności zarządu rozpoczęła się dyskusja, w której szereg mowców wystąpiło z dość surową krytyką. Ponadto mówcy **domagali się rozdziału kościoła od państwa,** szkoły świeckiej, utworzenia gminy bezwyznaniowej i t. p.

Jako członków zarządu, wybrano pp. prof. **Radlińskiego, Hempla, Stróżecką, dra Mierzyńskiego, Pankiewicza, Hennenmana, Zaksowa, Gillera i Flejszera,** jako zastępców zaś **pp.** Bitnera, Kalinowskiego. Kruka i Zawadę.

Doroczne posiedzenie Koła lwowskiego T. N. S. W.

Lwów, 24. lutego.

Dnia 13. bm. odbyło się doroczne posiedzenie Koła lwowskiego T.N.S.W. w sali gimnastycznej Gimnazjum I. Sprawozdanie ustępującego Zarządu, wykazało, że Zarząd Koła odbył w ciągu roku **18 posiedzeń** załatwiając sprawy administracyjne zawodowe i organizacyjne. Posiedzeń pełnego Koła odbyło się 17.

Ostatnie cztery posiedzenia Koła (od 19 grudnia do końca stycznia) poświęcono obronie praw nauczycielstwa szkół średnich pokrzywdzonego przez t. z. **„ustawę sanacyjną".**

Akcja Koła miała decydujący wpływ na przebieg Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia T.N.S.W., odbytego dnia 2. bm. w Warszawie, gdzie celowe **wystąpienie delegatów lwowskich** zaważyło zasadniczo na kierunku obrad plenarnych i komisyjnych.

Ze sprawozdań sekcji specjalnych należy wymienić pracę **Sekcji higjeny i wychowania fizycznego.** Sekcja zorganizowała w letnich miesiącach przy wydatnej pomocy Towarzystwa „Dzieci na wieś" **8 kolonji wypoczynkowych dla młodzieży szkół** średnich (ogólna liczba uczestników 430) zaś 6 uczniów umieszczono na koszt Sekcji w lecznicy w Hołosku. Wielką zasługą Sekcji jest **zorganizowanie I. Zjazdu okręgowego lekarzy szkolnych i wychowawoów fizycznych.** Obecnie Sekcja przygotowuje wraz z „Towarzystwem walki z gruźlicą" przychodnie przeciwgruźliczne dla młodzieży szkół średnich.

Sekcja Zakładów prywatnych zawarła umowę służbową z właścicielami zakładów prywatnych na r. 1925/26, w której przez ustalenie kwestji angażowania sił i wypowiadania, **stworzono podstawy dla pragmatyki nauczycielstwa prywatnego.**

Po krótkiej dyskusji uchwalono absolutorjum i podziękowanie za wydatną pracę ustępującemu Zarządowi i dokonano wyboru nowego Zarządu.

Przewodniczącym Koła został wybrany **Dr. August Paszkudzki, zastępcą Dr. Zdzisław Żygulski.**

W skład Zarządu weszli:

Cygan St., Dianniowa Jadwiga, Dręgiewicz Tad., Golczewski Kajetan, Dr. Juński Stefan, Kopystyński Tad., Świerczyński Miecz., Gedroyć Józef, Orosz Wł., Osostowicz Józef, Mudrak Antoni, Wilk St., Hibl St., Kania Albin, Krawczyk Miecz. Kucharekowa Michalina, Mańkowski Włodzimierz, Dr. Skulska Aleksandra.

ŻĄDANIA URZĘDNIKÓW Z WYKSZTAŁCENIEM AKADEMICKIEM.

Warszawa. (Tel. wł.)

Na zebraniu urzędników państwowych i samorządowych, odbytem 21 b. m. w Warszawie uchwalono domagać się 1) zabezpieczenia warunków rozwoju pracy urzędnikom, 2) **zabezpieczenia materjalnego** przez ustalenie wysokości płac i 3) **unormowania dodatku** za kwalifikacje w naturze i ustalenia dodatku reprezentacyjnego oraz za pracę o charakterze naukowym.

Okruchy.

MUSOLINI.

(akrostych)

Ma kształt **buta** na mapie przecudny kraj
[włoski:
U Niemców ducha **buta** palcem kiwa
[w **bucie**:
Sami w Lidze Narodów chcą zasiąść bez
[troski
O nas. Więc siąść nam zdala? — To jak
[na pokucie...
Lecz jest jeszcze we Włoszech mąż wielki
[nielada
I wie, że **„Volksbund"** wojny chce, co wi-
[dok łun da,
Nie chce, by bez nas Ligi zasiadała Rada
I wie, że lepsza Polska od **Volks**- waga-
[**bunda**.

Zetor.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 25. 2. 1926

PIOTR BENOIT. 13)

Zapomniany.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Ciąg dalszy),

Azym Elektropulos wstał i szeptał coś na ucho Zerys-Chanowi. Błyskawica rozjaśniła ponury wzrok Tatara w szacie z drogocennych kamieni.

— Towarzyszu Stefanie Pindères, powiedział, bądźcie tak grzeczni, zostawcie nas na chwilę samych.

Jakiś Tatar zaprowadził mnie do małego buduarku, obok sali Rady. Doprawdy, buduar ten był umeblowany w sposób rozkoszny i z przyjemnością oczekiwałbym tam końca mej służby.

* * *

Po upływie dziesięciu minut odprowadzono mnie znów do sali Rady. Zbyt wiele obcowałem z ludźmi, by nie stwierdzić odrazu przemiany, zaszłej w zachowaniu się ministrów ossipluzyjskich. Po uprzedniem przygnębieniu, radosna nadzieja przebłyskiwała w ich oczach. A co ważniejsze, wszyscy zdawali się być ożywieni względem mnie wyraźnemi dobremi checiami i wielką uprzejmością. Towarzysz markiz de Lachaume-Argenton podśpiewywał. Zerys-Chan poprosił mnie, bym usiadł i ofiarował mi cygaro, które wybrałem sobie z jego szkatułki z masywnego złota, wartości co najmniej dziesięć do dwunastu razy tyle, ile wynosiła premja zaangażowania podoficera do wojsk kolonjalnych.

— Kochany mój Stefanku, powiedziałem sobie w duchu, urodziłeś się, jak widać, pod szczęśliwą gwiazdą! Postaraj się, by nic nie zepsuć.

I z flegmą, wzorowaną na Anglikach, do niedawna naszych towarzyszach wyprawy, zapaliłem cygaro, sprawdziwszy wprzód dokładnie jego suchość naciśnięciem między palcem wskazującym a kciukiem.

Zerys-Chan przemówił:

— Powiedział pan nam, panie pułkowniku, że armja francuska znajduje się w odległości pięciu dni marszu od Marakandy? Proszę zwrócić uwagę, że byliśmy na tyle dyskretni, iż nie zapytaliśmy pana o szczegóły, dotyczące określenia dokładnego miejsca pobytu tejże armji.

— Nie byłbym panom tych szczegółów udzielił, odrzekłem tonem lekceważącym. Jestem oficerem francuskim.

— Brawo! wyrwało się towarzyszowi Lachaume-Argenton.

— Nie zapytaliśmy się pana o nie, powtórzył Zerys-Chan prawie z pokorą. Usługa, jakiej oczekujemy od dobrej woli pana, jest zupełnie innego rodzaju.

— Proszę powiedzieć. Słucham a rzeczą moja będzie zadecydować potem, czy to, czego panowie żądają, zgodne jest z moim honorem żołnierza.

— Pod tym względem proszę nie mieć żadnych wątpliwości, pospieszył zapewnić mnie Zerys-Chan.

— Więc słucham.

Komisarz wojny rzeczpospolitej ossipluzyjskiej zabrał głos:

— Mamy dziś środę, najpóźniej więc w niedzielę generał Franchet d'Espèrey wyda rozkaz marszu naprzód.

— Słusznie.

— A więc oddamy do dyspozycji pana doskonały samochód, który pozwoli panu powrócić do swoich we wcześniejszym terminie. Nie leży bynajmniej w naszym interesie, by pan się spóźnił.

— Dobrze.

— Ale wzamian...

— Wzamian?

— Mamy nadzieję, że wzamian, korzystając ze swego wyjątkowego stanowiska, jakie pan dzięki swym niezwykłym zaletom wojskowym zajmuje wobec generała Franchet d'Espèrey...

Podniosłem rękę.

— Proszę o głos! Ani słowa dalej. Słowa pana są dowodem, że nie zna pan ani mnie, ani generała.

— Ależ drogi panie Pindères, powiedział towarzysz Lachaume-Argenton, daję panu słowo honoru, że pan sądzi zupełnie mylnie intencje towarzysza Zerys-Chana.

— Więc o cóż chodzi?

— Właśnie miałem zamiar wyjaśnić, kiedy pan mi przerwał, rzekł komisarz wojny, którego drżący głos zdradzał coraz silniejsze zdenerwowanie.

— Proszę więc mówić.

— Kochany panie pułkowniku, chodzi jedynie o to, by pan powrócił do generała Franchet d'Espèrey i by pan mu wyperswadował dobitnie...

— Przepraszam, że przerywam znowu, ale jakie motywy, zdaniem pana, mam podać na poparcie mojej perswazji?

— Trudności, jakie będzie miał, by zawładnąć Marakandą.

Wypuściłem kłąb dymu z cygara.

— Przed chwilą przyznaliście się panowie wobec mnie, że jest rzeczą prawie najzupełniej niemożliwą zebrać w Ossipluzji dwadzieścia tysiecy żołnierza.

Zerys-Chan, zagryzł wargi.

— Patrjotyzm Ossipluzyjczyków..

— Nie zapoznaję go bynajmniej, ale czy panowie liczą na ten patrjotyzm, by wypełnić taką różnicę w siłach obu przeciwników?

— Są kwestje humanitarności, moralności, które...

(C. d. n.)

——oo——

Jakie czynsze płacić będziemy w marcu.

	Mieszkania					Sklepy, lokale przemysłowe i inne				
	A.	B.	C. a	C. b	D.	B.	C.	D.	E.	F.
	1 pokój, pokój z kuchnią	2-3 pokoje	4 pokoje	5-6 pokoi	od 7 pokoi wyżej	Lokale handl. przem. IV kat. rzemieśln. VIII kategorji	Spółdzielnie rzemieśl. Związki zawodowe przem. VII kat.	Sklepy o przedwoj. komornem do 1.500 Kr.	Sklepy o przedwoj. komornem ponad 1.500 Kr.	Budynki fabryczne
Procent czynszu przedwojennego	43%	48%	53%	53%	58%	48%	53%	58%	63%	88%
Czynsz zasadniczy	45.15	50.40	55.65	55.65	60.90	50.40	55.65	60.90	66.15	92.40
Podatek wodociągowy	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60	3.60
Podatek lokat. miejski	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25
Podatek lokat. państwowy	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30
Podatek luksusowy miejski	—	—	—	8.40	8.40	—	—	—	—	—
Opłata za wywóz śmieci	1.62	1.62	—	—	—	3.24	—	—	—	—
Dozorca	2.10	2.10	—	—	—	2.10	—	—	—	—
Administr. realności	2.80	2.80	—	—	—	2.80	—	—	—	—
Zestawienie.										
Czynsz właściwy	45.15	50.40	55.65	55.65	60.90	50.40	55.65	60.90	66.16	92.40
Podatki gminne i inne dod.	15.37	15.37	8.85	17.25	17.25	16.99	8.85	8.85	8.85	5.25
Podatek lokatorski państwowy	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30
Mnożniki										
Mnożnik zwykły	**66.82**	**72.07**	**70.80**	**79.20**	**84.45**	**73.69**	**70.80**	**76.05**	**81.30**	**103.95**
Dla uwolnionych od podatku lok. państwowego	63.52	65.77	64.50	72.90	78.15					
Dla uwolnionych od obu podatków lokatorskich	58.27	60.52	59.25	67.65	72.90					

W stawkach podatku luksusowego objęty jest podatek ten i za luty, a w stawkach opłaty za wywóz śmiecia opłaty takie za styczeń i luty.

W myśl obopólnego porozumienia między Zrzeszeniami właścicieli realności i lokatorów i odnośnych ustaw należy czynsz właściwy, podatki gminne i inne dodatki (wykazane w I i II. rubryce zestawienia) płacić bezpośrednio do rąk właściciela realności, zaś podatek lokatorski państwowy (rubryka III. zestawienia) może lokator wedle swego wyboru uiścić albo do rąk gospodarza albo wprost w Kasie Magistratu.

Od podatku lokatorskiego gminnego i państwowego uwolnione są po myśli art. 23 ust. z 17/12 921 Dzurp. z r. 1922 Nr. 2. poz 6 i po myśli art. 7. ustęp 3 ustawy z 11/8 923 Nr. 94 Dzurp. poz. 747 wreszcie po myśli rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 25/5 925 Nr. 57 poz. 407 1) Pomieszczenia świątyń. 2) Lokale zajmowane przez instytucje naukowe, oświatowe i dobroczynne, z wyłączeniem lokali odnajmowanych lub oddanych do użytkowania i przynoszących dochód.

3) Lokale w domach nowowybudowanych, nadbudowanych lub od budowanych po dniu 1 stycznia 1919.

4) Lokale zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli dyplomatycznych, przez konsulów i agentów konsularnych, będących poddanymi odnośnego państwa.

5) Wreszcie wszystkie lokale zamieszkałe przez inwalidów, wdowy, sieroty tychże, pobierające rentę inwalidzką oraz przez emerytów, pobierających wsparcia na starość i niemoc.

Emeryci pobierający zwykłą emeryturę nie są zwolnieni od podatku.

Wspomniani inwalidzi oraz wdowy i sieroty po tychże **nie korzystają z uwolnienia** od państwowego podatku lokatorskiego w wypadkach, gdy oprócz renty inwalidzkiej posiadają majątek lub dochód z innych źródeł w rozmiarach przewyższających rentę inwalidzką lub wsparcie, otrzymywane od instytucyj opieki społecznej względnie ubezpieczeniowej.

Nadto uwolnione są od państwowego podatku od lokali, lokale czasowo niezamieszkałe lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe lub tp.

Z sali koncertowej.

KWARTET DREZDEŃSKI.

Lwów, 23. lutego.

Dittersdorfa muzyka kameralna z XVIII. w. odżyła w nowszych czasach; słyszy się ją często w środowiskach muzycznych Europy zachodniej. Wszystkie, podobnie jak i przez zespół drezdeński wykonany kwartet Es-dur, wykazują świeżą, szczerą inwencję, płynną melodję i zdrowy humor. Dittersdorf w kompozycjach instrumentalnych był jednym z pierwszych, którzy z szczęściem przejęli styl szkoły mannheimskiej i wiedeńskiej.

Grany Beethovena kwartet A-moll op. 132 należy do ostatnich pięciu kwartetów, które wypełniły ostatnie pięć lat poety-muzyka. Są one niejako „mistycznym testamentem“ jego ducha insrumentalnego, na szczycie jego twórczości, gdzie muzyczna idea najswobodniej się rozwinęła. Zewnętrzna forma jest zmieniona, rozszerzona na sześć a nawet jak w kwartecie cis-moll, na siedm części. Budowa vewnętrzna o tyle jest zmieniona, iż jedna i ta sama część, wskutek łania się wielu ruchów (tempa) v jedną całość, tworzy **nowy styl** recytatywu czyli deklamacyjny. Ten styl deklamacyjny przebija w części pierwszej i ostatniej. Całą kompozycję przenika czysty duch muzyczny i nowe szczegóły w rytmie, melodji i harmonizacji.

Członkowie „Kwartetu drezdeńskiego“ pp. Fritzsche, Schneider, Riphan i Kropholler to **pierwszorzędny zespół**, za granicą wysoce ceniony. Opanowuje tak różne style jak Dittersdorf, Beethoven i Reger, **wyczerpujące i równem mistrzostwem**. Muzyczną frazę jak u Beethovena, rozdzieloną pomiędzy cztery instrumenty pojmują w taki sposób, iż nie łatwo odróżnić, kiedy jeden instrument kończy a drugi tę frazę kontynuuje. Każdy utwór wykonują **z szczerym pietyzmem, jak przystoi na prawdziwych muzyków**. Takiego zespołu dawno nie było we Lwowie. **Grd.**

Sprawa Bispinga.

Warszawa, 23 lutego.

Trybunał sądzący Bispinga, otrzymał **nowy list** w jego sprawie **od Gust. Busseke** z Oliwy pod Gdańskiem, któremu książę miał telegraficznie donieść o przyjeździe Bispinga do Teresina i wzywać go, by również przyjechał dla omówienia jakiegoś interesu. Busseke rozmawiał kilkakrotnie o Bispingu z księciem, który uważał go za swego przyjaciela. Jest on zdania, że **Bisping nie jest mordercą księcia.** Po odczytaniu listu i naradzie, sąd postanowił **nie wzywać autora jego na świadka.**

Prokurator zapytał **oskarżonego,** czy wiadome mu było, że **książę sporządził drugi testament,** w którym **wyłączył go z opieki.** Bisping zeznaje, że o tem **nie wiedział.**

Wczoraj dodatkowo, na żądanie obrońcy Bitnera, świadek Jan **Zamoyski** twierdzi, że Bisping **oddał majątek swej szwagierki,** panny Ruddomino **w zupełnym porządku** Edwardowi **Żółtowskiemu.** Na majątek ten składały się 2 kamienice i 100.000 rubli.

Obrona wnosi **o przesłuchanie Żółtowskiego.**

———xo ox———

Ze świata.

+ **Katastrofa w tunelu.** Kolejowy pociąg spacerowy, wiozący wycieczki w ubiegłą niedzielę zderzył się w tunelu z pociągiem ciężarowym koło Madrytu. Pokaleczonych zostało **70 osób,** w tem 30 osób ciężko.

+ **Najlepsza szachistka na świecie.** Na turnieju szachowym w Hastinge w Anglji zwróciła na siebie uwagę 19-stoletnia Wiera **Henszykowa,** uciekinierka z Rosji. W turnieju szachowym osiągnęła ona tak wybitne wyniki, że uważaną jest obecnie za najlepszą szachistkę na świecie.

+ **Pałac lorda Greya w Egerstom spłonął doszczętnie.** W płomieniach zginęły 4 osoby ze służby pałacowej i jeden ze strażaków. Spłonęła biblioteka, zawierająca kilka tysięcy książek i manuskryptów i szereg cennych obrazów, między niemi Van Dycka. Straty spowodowane przez pożar oceniają na ćwierć milj. funtów szterlingów.

———oo———

Wiadomości z kraju.

× **Międzynarodowy zjazd miłośników książki** odbędzie się w Pisule od 28 czerwca do 3 lipca b. r.

× **Opieka nad niemowlętami.** Polsko - Amerykańskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom w Warszawie zaproponowano udział w organizowaniu przez Zarząd Tramwajów miejskich **poradni dla niemowiąt pracowników tramwajowych.** Zarząd Tramwajów ma nadzieję, że uda mu się w ciągu stosunkowo niedługiego czasu otworzyć trzy takie przychodnie w okolicach trzech remiz tramwajowych.

× **Rękodzielnicy zachodniej i środkowej Małopolski obradowali w niedzielę** w Krakowie. Uchwalono interwenjować u rządu o wyjednanie kredytów i zasilenie kas rękodzielniczych i o rozpoczęcie ruchu budowlanego. Omawiano też sprawę przemysłu domowego po wsiach, który stanowi konkurencję (?) dla rękodzieła miejskiego.

× **Tajną fabrykę wyrobów tytoniowych** wykryto w Krakowie 21 b m. Policja skonfiskowała wielką ilość tytoniu. Lokal fabryki opieczętowano. Fabrykantów tytoniu: 28 letniego Kunczewicza Jana i 20 letniego Anielczyka Józefa aresztowano. Zachodzi podejrzenie, iż tytoń i etykiety oraz gilzy pochodzą z kradzieży w fabryce monopolu tytoniowego.

× **Na bezrobotnych w Krakowie** złożył Syndykat dziennikarzy krakowskich **1000 zł.** z dochodu reduty tegorocznej.

× **O niesłychanym w medycynie wypadku** donosi „Iskra“ wychodząca w Sosnowcu. Wydarzył się on w Dąbrowie w **szpitalu Kasy chorych.**

Oto lekarze dokonali operacji na dziewczynce liczącej 2 lata i 2 miesiące i znaleźli wewnątrz w łonie płód dziecięcy. Wśród lekarzy fakt ten wywołał olbrzymie zainteresowanie. Dr. Lipski i Kołakowski, którzy dokonali operacji, przesłali niedorozwinięty płód do zbadania lekarzowi patalogowi dr. Sztuce, poczem płód przesłany zostanie do zakładu anatomicznego w Warszawie. Wypadek podobny zdarzył się kilka miesięcy temu w **Wiedniu,** jednak tam była dziewczynka starsza. Jeden z lekarzy wówczas zaopinjował, że dziewczynka **odziedziczyła** zarodek **po swej matce.** Dziewczynka po operacji czuje się niezgorzej i szybko powraca do zdrowia.

Kampanja o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Niemcy nie otrzymały obietnicy, iż same tylko wejdą do Rady Ligi Narodów.

Paryż, 23. 2. (PAT). „Matin“ pisze, że jeżeli Francja pragnie, aby Brazylja, Hiszpanja i **Polska** weszły do Rady, to jedynie dlatego, by nadać większy autorytet decyzjom rozjemczym i **zapewnić wykonanie układów locarneńskich** i uniknąć ślepej i zgubnej w skutkach rywalizacji między mniejszemi państwami o niestałych, czasowo wybieralnych przedstawicielstwach a państwami wielkiemi o przedstawicielstwach niezmiennych. Szwecja wypowiada się przeciw rozszerzeniu Rady i jest w swojem prawie, lecz **prasa angielska**, zamiast przeciwstawić się tej doktrynie, **wyraża podejrzenia co do zamiarów Francji.** Rząd francuski oświadczył wyraźnie, że kampanja niemiecka przeciw rozszerzeniu Rady opiera się na argumentach bezpodstawnych. **Niemcy nigdy nie otrzymywały obietnicy, iż same tylko wejdą do Ligi Narodów.** Wkońcu zaznacza „Matin“, że w przeciwieństwie do depesz, podanych w prasie zagranicznej, Japonja nie zajęła bynajmniej stanowiska. sprzeciwiającego się rozszerzeniu Rady.

NACISK NA RZĄD ANGIELSKI.

Londyn, 23. 2. (PAT). Komitet parlamentarny dla spraw Ligi Narodów uchwalił rezolucję w sprawie propozycji przyznania Niemcom miejsca w Radzie Ligi Narodów. Rezolucja mieści w sobie **zastrzeżenie przeciw ponownemu rozszerzeniu Rady** i domaga się, aby rząd narazie przeciwstawił się wszelkim tego rodzaju zmianom.

Stow. Przyj. Ligi Narodów we Francji.

(Od naszego koresp. warszaw.).

Warszawa, 23 lutego.

„Kurjer Warsz.“ donosi z Paryża, że prof. **Aulard** prezes francusk. **Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów,** oświadczył, iż **stowarzyszenie to wyda odezwę za udzieleniem Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.**

Porządek dzienny sesji Rady Ligi Nar.

Genewa, 23. 2. (PAT). Niezależnie od spraw, związanych z wejściem Niemiec do Ligi Narodów, 39-ta sesja Rady Ligi Nar., rozpoczynająca się 8 marca b. r., zajmować się będzie szeregiem innych spraw politycznych i administracyjnych. Porządek dzienny obejmuje m. i. sprawozdanie, dotyczące decyzji Rady Ligi Narodów z 16 grudnia 1925 co do **granicy między Irakiem a Turcją,** w sprawie mandatu francuskiego nad Syrją, sprawy mniejszości, a wśród nich petycję, dotyczącą **mniejszości polskiej na niemieckim Górnym Śląsku.**

———ox xo———

Konfiskata samolotów w Czechosłowacji.

Lwów, 24 lutego.

Konfiskata dwóch samolotów polskich, które, lecąc do Wiednia, zmuszone były z powodu warunków atmosferycznych do lądowania **na terenie Czechosłowacji, jest bezprzykładnym aktem gwałtu,** dokonanym na nas przez naszych „sprzymierzeńców“.

Przypomnijmy sobie, jak ubiegłego roku **opinja publiczna całego świata oburzona była z powodu konfiskaty samolotów francuskich, przelatujących nad terytorjum niemieckiem,** i porównajmy oba zdarzenia.

Niemcy nie przystąpili do Międzynarodowej Konwencji Lotniczej zawartej po Traktacie Wersalskim w roku 1919. Mając ograniczone swe lotnictwo rygorami Traktatu Wersalskiego, **nie mieli obowiązku ani powodu do robienia grzeczności Francuzom,** a przeciwnie, czyniąc im trudności w przelocie przez swoje przestworze, chcieli wywrzeć presję o zmianę paragrafów, dotyczących ograniczeń lotnictwa z Traktatu Wersalskiego.

Czechosłowacja — nasza sojuszniczka — w roku 1919 **podpisała razem z nami Międzynarodową Konwencję Lotniczą,** która między innemi omawia sprawę wolnego przelotu samolotów państw Konwencją związanych.

Czesi, podpisawszy tę konwencję, nie robili trudności przy przelocie naszych samolotów, bo im tego robić nie wypadało i przeciwnie, **pozornie udzielali swego poparcia. W bieżącym miesiącu,** skoro nasi „sojusznicy“ przyobiecali poparcie dla naszego kandydata do Ligi Narodów **sytuacja zmieniła się zasadniczo.** Chcą oni zapewne obecnie za przyrzeczone nam poparcie wykorzystywać nas na każdym kroku i pierwszym tego objawem, to **gwałt nad naszymi samolotami,** by zmusić nas do koncesji lotniczych.

A w jakich warunkach konfiskata została dokonana? Samolotom tranzytowym lądującym z powodu złych warunków atmosferycznych Konwencja Międzynarodowa nakazuje udzielanie takiej samej pomocy, jak dla samolotów własnych jednak **władze wojskowe i polityczne czeskie o niczem słyszeć nie chcą. Jest jednak władza celna.** Ta konfiskuje samoloty i **nakłada kary,** bo samoloty i załadowane w nich towary **„sprowadzono do Czech bez cła“(!!)** mimo, że chodzi tu o samoloty i towary, które szły z polski do Austrji lub odwrotnie.

Konfiskaty obecnie naszych samolotów przez Czechów, powinny **znaleźć oddźwięk w Lidze Narodów,** perfidja zaś, z jaką władze czeskie konfiskatę tę przeprowadziły, powinna otworzyć nam oczy „na przyjaźń i życzliwość“ naszych zachodnich sąsiadów.

JUBILERZY FRANCUSCY NABYLI KLEJNOTY CARSKIE.

Moskwa, 23. 2. (PAT). Grupa jubilerów francuskich zakupiła część rosyjskich klejnotów koronnych, m. i. diadem b. carowej, za cenę **3 miljonów dolarów.**

———oo———

WYBORY DO GMIN WIEJSKICH W BUŁGARJI.

Sofja, 23. 2. (PAT). Przeprowadzone w 2.000 z górą gminach wiejskich wybory do rad gminnych odbyły się przy całkowitym spokoju. Nie otrzymano doniesień o żadnych wypadkach. Według pierwszych obliczeń **lista rządowa otrzymała 65 procent ogółu głosów.**

Redukcja budżetu min. oświaty.

Warszawa, 23. 2. (PAT). Na popołudniowem posiedzeniu sejmowa komisja budżetowa w szczegółowej dyskusji nad preliminarzem budżetowym ministerstwa W. R. i O. P. na uposażenia kuratorjum przyjęła kwotę o 943.000 mniejszą, niż preliminowano. **W dziale szkolnictwa powszechnego liczbę etatów zastępców inspektorów zmniejszono o 52,** a kwotę na uposażenia inspektorów zmniejszono o 1 miljon. Na budowę szkół powszechnych preliminowano o 1,900.000 zł. więcej, aniżeli rząd poprzedni proponował.

———xo xo———

Nowe trudności w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

Warszawa, 23. 2. (PAT). Najnowszym etapem trwających już od grudnia 1924 pertraktacji gospodarczych polsko - niemieckich jest **wymiana** między obu delegacjami **list z wzajemnemi żądaniami** co do zniżek celnych. **Lista żądań polskich** zawiera **190 zniżek** od taryfy celnej niemieckiej. **Lista żądań niemieckich jest wyższa,** obejmuje około **590 pozycyj** przywozowych i 10 pozycyj wywozowych polskiej taryfy celnej, t. zn. przeszło **dwa razy więcej** od wszystkich zniżek, jakie Polska dotychczas udzieliła państwu obcemu. Jasnem jest, że lista żądań niemieckich musi ulec gruntownemu zbadaniu, z uwzględnieniem interesów polskiej produkcji krajowej. Postawienie tak wygórowanych żądań ze strony niemieckiej będzie musiało **znowu przeciągnąć pertraktacje.**

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE LEŚNEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 lutego.

Polska weźmie udział w międzynarodowej wystawie leśnej, która odbędzie się w Medjolanie.

———oo———

Projekt reorganizacji przedsiębiorstw państwowych.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 23 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów p. **Bobrzyński** przedstawił projekt reorganizacji przedsiębiorstw państwowych. W posiedzeniu wzięli również udział wicemarsz. Płuciński, pos. Pragier oraz p. Studziński.

———oo———

POSEŁ ŁAŃCUCKI ZRZEKŁ SIĘ MANDATU.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 lutego.

Listem, datowanym z więzienia mokotowskiego, zawiadomił poseł Łańcucki marszałka Sejmu, że zrzeka się mandatu. Sprawę powołania następcy przekazano głównej Komisji Wyborczej.

———oo———

Wiadomości telegraficzne.

= **Antypolska polityka Litwy.** Rząd litewski uchwalił bezpłatne wydawanie wiz paszportowych cudzoziemcom, którzy będą chcieli odwiedzić Litwę w celach turystycznych. Rozporządzenie to skierowane będzie względem obywateli wszystkich państw z **wyjątkiem Polski.**

= **200 samolotów dla armii sowieckiej.** Rada komisarzy ludowych w Moskwie, zatwierdziła uchwałę co do zakupienia 200 samolotów dla armji sowieckiej. Zamówione one będą w fabrykach **francuskich i holenderskich.**

= **Wysoki komisarz Ligi Narodów dla Gdańska,** von Hammel, — przybędzie do Gdańska w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

———oo———

POSEŁ NIEMIECKI WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Warszawa, 23. 2. (AW). Poseł niemiecki przy rządzie polskim p. **Rauscher** wrócił wczoraj z urlopu i **objął urzędowanie.**

———oo———

CZTERY MILJONY ZŁOTYCH NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Delegacja warszawskiej Rady m. udała się onegdaj do ministra pracy i opieki społecznej p. **Barlickiego** i przedstawiła mu konieczność **zaciągnięcia od rządu pożyczek w wysokości 4 miljonów zł.,** co pozwoliłoby zatrudnić jeszcze 3.000 robotników. Minister Barlicki obiecał swoje poparcie.

KRONIKA.

LUTY **24** ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Macieja † S. d., gr-kat. Wasyła m.

Jutro: rzym.-kat. Anastazji, gr.-kat. Mełetyja.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa o 7·30 wiecz. „Nietoperz".

Czwartek o 7·30 wiecz. „Kredowe Koło".

Piątek „Dama w purpurze". Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 24 bm. „Uriel Akosta".

Czwartek 25 bm. „Marjetta".

Piątek „Uriel Akosta".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa o 7·30 „Dożywocie". Gościnny występ L. Solskiego (Ostatnie przedstawienie).

Czwartek o 7·30 „Mieszczanie" sztuka w 4 aktach Gorkiego. Gościnny występ Ludwika Solskiego.

Piątek o 7·30 „Mieszczanie". Gościnny występ Ludwika Solskiego.

Sobota o 7·30 „Mieszczanie". Gościnny występ Ludwika Solskiego.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Hottentot".
Palace: „Tylko Ona.."

——oo——

— **Teatr Wielki** powtarza dziś wspaniale wystawioną operę komiczną Jana Straussa „Nietoperz".

— **Teatr Nowości** daje dziś potężny dramat Gutzkowa „Uriel Akosta".

— **„Zaklęte trzewiczki"**, bajka dla dzieci B. Hertza i W. Tatarkiewiczówny powtórzona będzie na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej — po cenach specjalnie zniżonych — w sobotę bież. tygodnia w Teatrze Wielkim. Wcześniejsza sprzedaż biletów dziś i jutro, w godz. 5 do 7 wiecz. w Komitecie rozrywkowym dla młodzieży, w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich.

— **Premiera polskich oper: „Janek"** Żeleńskiego i **„Verbum Nobile"** Moniuszki — w przygotowaniu reżyserskiem R. Cyganika, muzycznem kapelmistrza Lehrera — ukaże się w sobotę w Teatrze Wielkim, w reprezentacji najwybitniejszych solistów zespołu operowego. Nowe dekoracje i kostiumy wedle projektu Z. Balka, wedle autentycznych wzorów oraz drzeworytów Wł. Skoczylasa.

— **„Pan Naczelnik to ja.."** — świetna krotochwila Honsy'a — w tłumaczeniu Włodzimierza Perzyńskiego, ciesząca się fenomenalnem powodzeniem na wszystkich scenach polskich, ukaże się po raz pierwszy we wtorek przyszłego tygodnia, w doborowej reprezentacji artystycznej, pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **Drugi recital fortepianowy Józefa Śliwińskiego** światowej sławy wirtuoza-pianisty odbędzie się w niedzielę w Teatrze Wielkim, na poranku muzycznym, z wysoce urozmaiconym i doborowym programem. Bilety prasowe są ważne.

— **Ludwik Solski** w **„Mieszczanach"**. Już pierwsza zapowiedź występu genjalnego aktora w roli Pierczychina w „Mieszczanach" Gorkiego wzbudziła niezwykłe zainteresowanie. W przedstawieniu bierze udział cały personal Teatru Małego, który codziennie odbywa próby pod sprężystą reżyserją Solskiego. Nadmienić należy, że przekład „Mieszczan" wyszedł z pod pióra świetnego pisarza Adama Grzymały-Siedleckiego.

Mówią, że...

rząd ma ogromne dochody z monopolu tytoniowego a mało dba o swych konsumentów.

— — — — — — — — —

bardzo często się zdarza, iż w paczkach jest wszystko, tylko nie... tytoń. Jakieś cuchnące, wyschnięte zielsko, jakaś czarna mieszanina, coś co nie jest tytoniem a co jeszcze nie stało się nawozem. Tyczy się to przedewszystkiem t. zw. tytoni „najprzedniejszy" i „przedni" turecki. Mimowoli przypomina się dowcip, że to nie przedni turecki (?), tylko... tylny koński!! Gdyby rodowitemu Turkowi kazano palić całe życie taki „turecki" tytoń, wyrzekłby się swej narodowości. Nasz monopol tytoniowy kombinuje sobie, że palenie to wielki nałóg i nic od niego nie odstraszy ludzi — a tymczasem palacze chcąc mieć dobry tytoń, kupują od szmuglerów, którzy mimo wszystko potrafią go przemycić. Tysiące skarb na tem traci i... dalej nic sobie z tego nie robi. Tytoń u nas jest drogi, więc mamy prawo wymagać, by nie kazano nam palić śmieci!.

rrr.

——oo——

— **50-lecie pracy scenicznej Ludwika Solskiego,** najznakomitszego artysty scen polskich, organizowane staraniem Komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem wojewody dra P. Garapicha, święcone będzie w poniedziałek przyszłego tygodnia, dnia 1 marca na scenie Teatru Wielkiego. Wielki artysta - jubilat wystąpi w świetnej komedji Fredry „Pan Jowialski".

— **Przypominamy, że dziś tj. w środę o 5.30 popoł.** w Kasynie Oficerskiem przy ul. Fredry odbędzie się pod przewodnictwem prez. Dembowskiego posiedzenie Komitetu obchodu jubileuszowego Ludwika Solskiego.

——oo——

Pamięci dra Aleksandra Vogla

Lwów, 24 lutego.

W bazylice archikatedralnej odbyło się wczoraj o godz. 9 rano urządzone z całym pietyzmem i uroczystością **nabożeństwo żałobne** za spokój duszy prezesa Syndykatu Dziennikarzy polskich we Lwowie ś. p. **Aleksandra Vogla.** Przybyli na nie przedstawiciele władz, oraz towarzystw dziennikarskich i kulturalnych, w których pracował Zmarły. Między innymi zauważyliśmy płk. **Haudeka** w gronie oficerów, star. **Żeleskiego,** dyr. Banku Gosp. Kraj. **Małaczyńskiego,** wiceprezesa Syndykatu Dziennikarzy Pol. red. **Frylinga,** wiceprez. Tow. Dziennikarzy rad. **Kucharskiego,** prezesa Kasyna i Koła lit. art. dr. **Hojnackiego** i wiceprez. **Kamińskiego,** prof. Leona **Pinińskiego.** Po Mszy św. żałobnej odśpiewało duchowieństwo psalmy przy symbolicznym, rzęsiście oświetlonym katafalku. W skupieniu ducha jednoczyli się obecni we wspólnych modłach, wspominając człowieka, który tak niedawno opuścił koło żyjących i tak serdeczną pamięć po sobie zostawił.

——oo——

✕ **Z karty żałobnej.** W Zakopanem zmarł Wincenty **Regiec** profesor szkoły zawodowej i dyrektor Kasy zaliczkowej, a następnie Banku Podhalańskiego.

✕ **Uwięzienie fałszerza czeków amerykańskich.** W Warszawie uwięziono Stefana Olpińskiego, fałszerza czeków „American Express Co", którego straty wynoszą pół miljona złotych. Od Olpińskiego — znanego także w Krakowie aferzysty — żądano kaucji 200.000 zł., a ponieważ nie dysponował taką gotówką, odesłano go do więzienia.

——oo——

Z targu.

Lwów, 24 lutego.

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—45 gr., 1 kg masła 5—6·50 zł. 1 kg sera 1—1·40 zł.

Jaja po 15—16 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10—12 gr. buraków 20 gr. marchwi 25 gr. cebuli 50 gr. kapusta po 10—20 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 40 gr. do 1·40 zł. cytryny po 10—15 gr. sztuka pomarańcze po 40—50 gr. sztuka.

——oo——

— **Walne Zebranie Członków Zakładów Prywatnych Koła lwowskiego** T. N. S. W. odbędzie się 25 bm. we czwartek o godz. 7 wiecz. w Gimn. I. (ul. Kubali w sali kl. IV. II. piętro). Na porządku dziennym: Sprawa przyszłej umowy służbowej.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia,** że pozyskał prof. dra Leopolda **Caro** jako prelegenta do serji odczytów o Teorji Marksa. Trzeci odczyt odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 7, w sali im. Kopernika Uniwersytetu ul. Marszałkowska 1.

— **Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.** We czwartek 25 bm. odbędzie się odczyt inż. Wład. Wrażej na temat „Wielki przemysł żelazny" z przeźroczami. Sala Miejskiego Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska 20. Pocz. o godz. 7 wieczorem.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia:** W urzędzie pocztowym w Morszynie (pow. Stryj) zaprowadzoną została dnia 10 bm. służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

— **„Bartel Turaser"** po raz 4-ty. Zarząd Koła dramatycznego drukarzy lwowskich jest wprost zasypywany prośbami o wznowienie tej sztuki, która cieszy się niezwykłą frekwencją. Publiczność, zwłaszcza ze sfer robotniczych, wychodzi z przedstawień rozrzewniona i poruszona do głębi. Dramatem tym, granym koncertowo przez Koło dram. drukarzy, powinny szczerze zająć się Związki i Stowarzyszenia zawodowe, by swoim członkom dać możność zobaczenia jednej ze sztuk, — które ś. p. dyr. Tad. Pawlikowski uważał za najpierwsze w swoim repertuarze. — Wznowiona ona zostanie w niedzielę, 28 lutego, w sali własnej, o godz. 7-mej wieczór. Bilety do nabycia wcześniej codziennie w godzinach wiecz. w kantynie drukarzy, Piekarska 18. Po bilety dla grup i zrzeszeń zgłaszać się należy do skarbnika Koła, kol. Schultza pod tym samym adresem i w tych samych godzinach.

——oo——

ŚLUBY Z UMARŁYMI.

Lwów, 24 lutego.

Murzyński szczep Bazutos praktykuje od niepamiętnych czasów osobliwą formę małżeństwa z umarłymi. Jeżeli **córka znakomitego wodza** czy króla nie może znaleźć odpowiedniego stanowiskiem męża, zaślubia według prawa **jednego ze zmarłych dygnitarzy** i uchodzi za jego żonę, a **obowiązki małżeńskie spełnia syn,** który jest głównym spadkobiercą ojca i dziedziczy razem z majątkiem swą nominalną macochę. Równocześnie zaś faktyczny mąż małżonki zmarłego t. j. syn **posiada inną, prawnie poślubioną żonę** i może mieć z nią dzieci. Żona zmarłego stanowi **osobną rodzinę** wraz z dziećmi syna, które są uznane za dzieci nieżyjącego ojca.

Co się stało w mieście?

— **Nożowcy hulają.** Witoszyński Jan, zam. przy ul. Zielonej l. 3 doniósł policji dnia 22 bm., że Kamiński Antoni bez powodu **pchnął go nożem** w lewą pierś. Po udzieleniu Witoszyńskiemu pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego pozostawiono go opiece domowej. — Następnie o godz. 23 w ul. Legjonów Tadeusz Fischer i Antoni Kamiński w czasie awantury poprzebijali się nożami. Kamiński otrzymał pchnięcia nożem w lewą dłoń i w lewe przedramię, Fiszer zaś w lewą rękę i w szyję. Fiszer zbiegł, zaś Kamińskiego odstawiono do szpitala.

— **Nieletni zbieg.** Dacko Paweł, palacz z piekarni Merkurego, zam. przy ul. Panieńskiej l. 40 zgłosił policji, że dnia 17 bm. wydalił się z domu 12-letni syn jego Oleś i dotychczas nie powrócił.

— **Kradzieże i włamania.** Wczoraj doniosła Dora Korkes, zam. przy ul. Zielonej l. 17, że dnia 22 bm. o godz. 18 w kamienicy, gdzie mieszka na I. p. nieznany złodziej wyrwał jej z ręki torebkę i zbiegł. — Z mieszkania Moritza Spiegla zam. przy ul. Słonecznej l. 25 skradziono garderobę wartości 200 zł. — Władysław Gerber, właściciel sklepu z nabiałem przy ul. Wałowej l. 15 doniósł policji, że nieznani złodzieje w nocy z 21 na 22 bm. po włamaniu się do jego sklepu skradli różne przedmioty oraz gotówkę na ogólną sumę 600 zł. — Z mieszkania Samuela Brotta przy ul. Działyńskich l. 12 skradziono garderobę wartości około 800 zł.

——oo——

IMPREZA ZŁODZIEJSKA Z ROZJAZDAMI.

Wyrok.

Lwów, 24 lutego.

W dniu wczorajszym po przemówieniach prokuratora i obrońców zapadł wyrok skazujący Władysława Michałowskiego na 5 lat, zaś Antoniego Prytułę na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

Oskarżeni wyrok przyjęli, prokurator się nie oświadczył. Przewodniczył s. s. o. Hoszowski, oskarżał prokurator Hryniewiecki, bronili adw. dr. Akser i dr. Kibitz.

——oo——

Dla nieszczęśliwej rodziny. Zwracamy się tą drogą do serc współczujących nędzy ludzkiej, z prośbą o poratowanie rodziny biednej szwaczki, która nie jest w stanie pracą rąk utrzymać chorej matki i zapłacić czynszu za mieszkanie. Datki przyjmuje administracja pisma naszego pod adresem Z. P.

Humor.

Znakomity dentysta.

— Czy nie znasz dobrego dentysty?

— Mogę ci polecić mojego. Wyrwał mi sześć zębów, zaplombował cztery i wstawił kilka nowych.

— Ale pewnie odczułeś to ogromnie?

— Bynajmniej. Bo on wszystko zrobił nie za gotówkę, tylko na raty.

Bez świadków.

— Wiesz, Salusiu, że Fingerhut nazwał mnie oszustem i łotrem?

— A ty nie posłałeś mu świadków

— Skąd ja miałem wziąć tych świadków, kiedy on mi to powiedział w cztery oczy?

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

* Czeski Bank Leśny zbankrutował. Zastąpiony on zostanie przez nowozałożony czeski Bank Handlowy z kapitałem 4 i pół miljna kor. czeskich.

* Drzewo polskie i litewskie. Na posiedzeniu litewskich kupców drzewnych zaproponowano aby w związku z oczekiwanem na wiosnę b. rotwarciem Niemna dla spławu drzewa znieść cła wywozowe na papierówkę i drzewo liściaste. W razie zniesienia cła na drzewo, ustałaby różnica w cenie między drzewem litewskiem a polskiem, tańszem o 40 do 60 proc.

WYWÓZ W STYCZNIU.

Aczkolwiek suma obrotu towarowego w styczniu nieco zmniejszyła się w stosunku do grudnia r. z. (z 270,3 do 227,8 milj. zł.), jednak stan bilansu handlowego był w dalszym ciągu świetny: przywóz wyniósł tylko 65,5 milj. zł., gdy wywóz — 159,3 milj. zł., a więc stanowił 233 proc. przywozu. Ze zbóż zmniejszył się wywóz jęczmienia i owsa, z innych produktów rolnych i przemysłowo-rolniczych: cukier, jaja, od padki przemysłowe jako pasza i t. d. Głównych zbóż wywieziono w styczniu — 23,6 milj. zł. (w grudniu 1925 r. — 30,5 milj. zł), wywóz zwierząt żywych wyniósł — 12,4 milj. zł. produktów zwierzęcych — 3,4 milj. zł., cukru — 19,7 milj. zł., jaj — 3,9 milj. zł., materjałów i wyrobów drzewnych — 19 milj. zł., węgla, ropy i produktów — 24,2 milj. zł., cynku — 8,5 milj. zł., materjałów i wyrobów włókuistych — 13,5 milj. zł. i t. d. W zakresie przywozu jedynym niepocieszającym objawem jest spadek przywozu ważniejszych surowców oraz maszyn i aparatów.

ROSYJSKI PRZEMYSŁ ELEKTRYCZNY.

Między państwowym „Elektrotrustem“ i „Allegemeine Elektrizität Gesellschaft“ (A. E. G.) zawarty został układ co do technicznego współdziałania. „Elektrotrust“ uzyskał prawo wysyłania do przedsiębiorstw A. E. G. swoich inżynierów, techników i robotników dla nauki. A. E. G. zobowiązało się dawać „Elektrotrustowi“ swoje modele i swoje patenty, oraz posyłać na każde żądanie inżynierów i konstruktorów celem ulepszenia elektryfikacji w Sowietach.

ZNIŻKI CELNE DLA URZĄDZEŃ FABRYCZNYCH.

Zainteresowane ministerstwa przygotowały projekt rozporządzenia na mocy którego maszyny i aparaty typów wyrabianych w kraju, przywożone do Polski w kompleksach urządzeń dla nowych zakładów przemysłowych, dla nowych oddziałów istniejących już zakładów przemysłowych lub dla modernizacji tych ostatnich będą korzystać z 10 procentowej zniżki celnej na mocy zezwolenia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu.

OPODATKOWANIE PRYWATNYCH KAPITALISTÓW W ROSJI SOWIECKIEJ.

„Izwiestja“ donoszą, że prywatni kapitaliści czyli t. zw. element nie-pracujący płaci państwu 51,2 proc. wszystkich podatków t. j. miesięcznie 148 milj. rb. złotych. Ludzie, któ rych dochód przekracza pewne maksimum prócz podatku zwykłego płacą też podatek progresyjny.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny pozostaje pod znakiem stagnacji.

Obroty minimalne. Kursa bez zmiany.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie bez ochoty.

Kotowane: Przemysłowy 0.07, 0.08. Chodorów 4.05, 4, 4.10. Gazolina 1.10. Pol. Nafta 0.18.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Obroty ożywione.

Dolary amerykańskie 7.88 — 7.90; dolary kanadyjskie 7.68 — 7.70; korony czeskie 0.23 i pół — 0.24; leje 0,03 i pół — 0.04; franki francuskie 0.29 i pół — 0.30; franki szwajcarskie 1.50 — 1.55; funty 36.50 — 37.

Złoto: 20 kor. 30.50 — 31; 20 frk. 28 — 28.50; 20 mark. 35 — 35.50; 10 rubli 38 — 38.50.

Srebro: kor. austr. 0.62 — 0.63; 5 kor. 3.35 — 3.45; floreny 1.67 — 1.72; ruble 2.60 — 2.70: kopiejki 1.30 — 1.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym większe obroty w owsie, za który płacono loco Lwów zł. 23. Poza giełdą naogół słabe zainteresowanie dla zbóż chlebowych przy stosunkowo słabej podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 33.00 — 35.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 36.00 — 38.00 zł. Żyto małopolskie 18.25 — 19.25 zł. Jęczmień małopolski browarniany 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski pastewny 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 21.50 — 22.50 zł. — Ceny z wyjątkiem owsa, szacunkowe.

—* **Cena ropy** za małe ilości 161 do 162 dolary za wagon. **Nastrój chwiejny z powodu** chwiejnych kursów walut. Firma **„Limanowa“** na szybie Foch I. otrzymała cztery wagony ropy i dość silne gazy. W oczekiwaniu większej produkcji wierci się dalej.

SOWIECKIE ZŁOTO W ANGLJI.

Z racji przybycia do Londynu z Petersburga **transportu biżuterji wartości 1 milj. funtów** prasa angielska donosi, że w ostatnich czasach do Anglji wielokrotnie przybywały transporty złota z Rosji. W przybliżeniu wartość tych transportów oblicza się na **4,5 milj. funtów szterlingów.** Złoto to głównie jest przekazywane **na zakupy w Anglji** i zabezpieczenia dla zamówień, dawanych przez Sowiety przemysłowi angielskiemu. Część złota przesyłana jest dalej. **do innych krajów.**

POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA.

15-ty dzień.

Zł. 50.000 nr.: 26104.

Zł. 25.000 nr.: 61924.

Po zł. 2.000 nr.: 9235 43835 62580

Po zł. 1.000 nr.: 25775 28910 44920 61624.

Po 600 zł. nr.: 17 1125 2224 2593 8203 9574 9607 13361 15007 16535 20318 38773 43585 48050 55601 63821.

Po zł. 500 nr.: 7894 11988 12249 14879 17955 18929 21056 26963 33596 62341 63874 64437.

Po zł. 400 nr.: 1388 2789 3726 4497 6493 7907 8278 8566 12033 12219 12874 13164 13709 17553 17514 18232 18428 19760 24978 25120 28023 30816 31850 34183 38881 42097 42785 49051 50324 58245 63043.

Po zł. 300 wygrała reszta wylosowanych numerów.

KURJER SPORTOWY.

BRAK FACHOWOŚCI I ODWAGI.

W „Polsce Zbrojnej“ ukazały się **uwagi nad obecnym stanem sportu polskiego** podpisane przez p. **A. B.** Uwagi te w pewnych momentach słuszne, w innych rażą rozpaczliwym **tupetem i taką samą ignorancją.** Pan A. B. psioczy na Lwów i wypisuje brednie, o zupełnym zaniku narciarstwa we Lwowie, o braku zawodników, chęci, dobrej woli do współpracy i t. d. Jałowość tych uwag wykazał **wynik zawodów narciarskich o mistrzostwo Lwowa,** gdzie każdy kogo nie „oślepiły“ wielkości zakopiańskie przekonał się, że w ciągu ostatnich dwóch lat **narciarstwo lwowskie poczyniło kolosalne postępy,** przedewszystkiem ilościowo i zmniejszyło dystans klas między nami a Zakopanem. Zawody lwowskie wykazały, iż nietylko jest „bujdą“ jakoby lwowska pierwsza klasa narciarska stała na wysokości III-ej klasy zakopiańskiej, lecz że na odwrót, **lwowscy zawodnicy III-ej kl. osiągnęli poziom wyższych klas** zawodników z **Zakopanego.**

Tymczasem lwowska „Gazeta Poranna“ **przedrukowując** uwagi p. A. B. pod tytułem „Smutne ale prawdziwe“ popisała się swoją **ignorancją sportową.** Stwierdzenie przez lwowskie pismo, że narciarstwo lwowskie nic nie robi jest dyskwalifikacją nie narciarstwa, ale referenta sportowego tego dziennika. A kto, jak kto, ale chyba prasa lwowska powinna się zdobyć na **szczyptę odwagi i bronić sportowej opinji Lwowa.**

Zakłucie studenta w nowej wiedeńskiej Akademji handlowej.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Zdarzył się tu onegdaj **niebywały wypadek** w nowej akademji handlowej. Podczas pauzy powstała z błahej przyczyny **bójka** między **17-letnim** studentem Władysławem Solyomem, synem węgierskiego pułkownika gwardji a **16-letnim** Stefanem Seidlem, synem kupca. Podczas bójki uderzył Solyom w twarz Seidla który doprowadzony do pasji, wyjął nożyk i pchnął nim przeciwnika w piersi, przyczem przebił mu płuca. Solyoma przewieziono na klinikę. Życiu jego grozi niebezpieczeństwo. Dziennniki wiedeńskie ubolewają przy tej okazji nad rozwydrzeniem młodzieży tamtejszej.

Chłopcy, którym dyrekcja zakładu wystawiła **najlepsze świadectwo** — żyli z sobą przedtem w zgodzie a nawet w przyjaźni.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW
na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.40. Koncert kameralny kwartetu Havemanna.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Kwartet smyczkowy Beethovena op. 59.

Medjolan (320). Godz. 21.00. Kwintet U. R. I.

Praga (368). Godz. 19.30. Koncert czeskiej Filharmonji.

Rzym (425). Godz. 20.00. Koncert. Utwory Verdiego, Glucka, Pucciniego etc.

Berno szwajc. (435). Godz. 20.00. Kwintet mandolinistów.

Tuluza (441). Godz. 21.45. Koncert.

Zurych (515). Godz. 20.15. Koncert orkiestry Gilberta i wykład.

Berno morawskie (521). Godz. 19. Koncert orkiestry.

Budapeszt (546). Godz. 20.30. Koncert skrzypcowy, fortepianowy.

Opory z precyzyjną regulacją do negadyn, kondenzatory Low loss Square Law etc. do nabycia w firmie Kinofot, Lwów, 3 Maja 11 a.

POLSKI BROADCASTING.

W tych dniach nadesłała do Warszawy pierwsza stacja nadawcza (broadcasting) „Polskiego Radio“, wykonana w angielskich warsztatach Marconiego. **Próby,** którym stację tę — równą co do siły stacji rzymskiej — poddano przed wysłaniem w Londynie **dały świetne rezultaty.** Broadcasting montuje się obecnie w prowizorycznym pomieszczeniu warszawskiem — przy ul. Narbutta Nr. 29. **Otwarcie nastąpi w marcu.**

W HISZPANJI.

W początku r. ub. wydano w Hiszpanji 100.000 pozwoleń na posiadanie radjoaparatów.

MODA.

Radjostacja wieży Eiffla w Paryżu rozsyła perjodyczny biuletyn poświecony modzie.

LISTY GOŃCZE.

Dzięki wynalazkowi p. Belina z Paryża, udało się w paru już wypadkach rozesłać **drogą iskrową listy gończe,** odciski daktyloskopijne i **fotografje** przestępców.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Środa 24 lutego 1926.

NIETOPERZ

Opera komiczna w 3-ch aktach Ryszarda Geneé. Muzyka Jana Straussa.

OSOBY:

Gabryel Eisenstein, kapitalista	Kuligowski
Rosalinda, jego żona	Grabowska
Franke, dyr. więzienia	Tatrzański
Książe Golesco	Rylska
Adela, pokojówka	Korabianka
Alfred, nauczyciel śpiewu	Ostrowski
Doktor Falke, notarjusz	Szmidt
Doktor Blind, adwokat	Kopczyński
Frosch, dozorca więzienia	Kowalski
Ida, koryfejka	Hierowska
Sekretarz księcia	Bykowski
Luka, kamerdyner	Szymański

Rzecz dzieje się w miejscowości kąpiel.

Reżyser: **Filip Kuligowski.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Środa 24 lutego 1926.

URJEL AKOSTA

Tragedja w 5 aktach K. Gutzkowa. Tłumaczenie M. B. A.

OSOBY:

Manasse Wanderstraten, bogaty kupiec w Amsterdamie —	Bielecki
Judyta, jego córka —	Skrzydłowska
Ben Jochaj, jej narzeczony —	Brzeski
De Sylwa, lekarz, jej wuj —	Lochman
Rabbi Ben Akiba —	Czaki
Urjel Akosta —	Barwiński
Estera, jego matka	Kwiatkiewiczowa
Ruben } jego bracia	Koczyrkiewicz
Joel } jego bracia	Bielecka
Baruch Spinoza, chłopak	Grzębska
De Santos } rabini	Sosnowski
Wander Embden } rabini	Przystawski
Sługa synagogi —	Wierzbicki
Szymon, sługa Manassy	Relski
Sługa Sylwy —	Lewicki

Rabini, słudzy synagogi, goście, lud.

Rzecz dzieje się w Amsterdamie i w bliskiej willi Manassy, w roku 1640.

Reżyser: Dyr. Henryk Barwiński.

—oo—

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.